

Sygn. akt I ACa 1139/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Hanna Rojewska (spr.)</i>
Sędziowie:	<i>SSA Dorota Ochalska - Gola</i> <i>SSO (del.) Jolanta Borkowska</i>
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa *G.'a A. K. oraz Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Usługowego i Handlowego (...)* spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w A.

przeciwko *(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.*

o zwolnienie zajętych przedmiotów od egzekucji

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 12 czerwca 2014 roku

sygn. akt I C 490/13

1) **oddala apelację obu powodów;**

2) **zasądza od powoda G.'a A. K. na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne;**

3) **zasądza od powoda Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Usługowego i Handlowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w A. na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.**

Sygn. akt I ACa 1139/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2014 roku, wydanym w sprawie z powództwa G. A. K. oraz Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego i Handlowego (...) sp. z o.o. w A. przeciwko (...) sp. z o.o. w Ł. o zwolnienie przedmiotów od egzekucji, Sąd Okręgowy w Łodzi zwolnił od egzekucji prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi Widzewa w Łodzi B. G. przeciwko dłużnikowi M. H. w sprawach o sygnaturach: KM 45/13, KM 123/13, KM 151/13, KM 211/13 i KM 212/13, następujące przedmioty stanowiące własność powoda G. A. K., których zajęcia dokonano w dniu 28 lutego 2013 roku: - iPad WI-FI 32GB, seria nr (...), o wartości 2.800 zł; - laptop T., seria nr (...), o wartości 1.200 zł (pkt.1); oddalił w pozostałej części powództwo G. A. K. (pkt.2); oddalił w całości powództwo Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego i Handlowego (...) sp. z o.o. w A. (pkt.3) oraz zasądził na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu od powoda G. A. K. kwotę 3.617 zł a od powoda Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego i Handlowego (...) sp. z o.o. w A. kwotę 180 zł (pkt.4).

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, z których wynika, że na wniosek (...) sp. z o.o. w Ł. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi Widzewa w Łodzi B. G. wszczął kilka postępowań egzekucyjnych przeciwko dłużnikowi spółki (...), które to postępowania toczyły się pod sygnaturami: Km 45/13 o kwotę 12.702,65 zł, Km 123/13 o kwotę 10.016,48 zł, Km 151/13 o kwotę 50.603,39 zł, Km 211/13 o kwotę 10.063,77 zł oraz Km 212/13 o kwotę 11.708,53.

Wierzyciel we wnioskach egzekucyjnych wskazywał dwa adresy dłużnika, jeden w B., przy ul. (...), drugi w A., przy ul. (...). W odniesieniu do tego drugiego adresu wierzyciel podawał, iż dłużnik prowadzi tam działalność gospodarczą (...).

W dniu 12 lutego 2013r M. H. przyszedł do kancelarii komornika i podał, że miejscem jego stałego pobytu jej lokal przy ul. (...) w Ł., stanowiący własność jego syna M. H.. Oświadczył również, że nie będzie spłacał swojego zadłużenia wobec wierzyciela oraz odmówił ustalenia daty czynności egzekucyjnych w miejscu jego stałego pobytu.

W dniu 28 lutego 2013r komornik B. G., w asyście dwóch pracowników kancelarii (aplikantów komorniczych) oraz dwóch policjantów, udał się do mieszkania przy ul. (...). Było to w porze wieczornej. M. H. był w mieszkaniu, nie chciał wpuścić komornika i towarzyszących mu osób. Ostatecznie jednak komornik i towarzyszące mu osoby weszły do mieszkania. Poza dłużnikiem nikogo więcej w mieszkaniu nie było. Dłużnik okazał komornikowi najpierw paszport amerykański, gdzie figurował jako M. H., a potem polski dowód osobisty, w którym jako miejsce zameldowania dłużnika figurowała miejscowość B. ul. (...). Dłużnik poinformował komornika, że mieszkanie w Ł. stanowi własność jego syna M. H.. M. H. po raz kolejny oświadczył komornikowi, że nie będzie spłacał zadłużenia. Komornik zarządził przeszukanie lokalu, które wykonywał osobiście. W czasie przeszukania w mieszkaniu znaleziono m.in. zafoliowaną próżniowo paczkę banknotów złotych polskich z banderolami banku, a także banknoty złotych polskich luzem i banknoty dolarów USD.

W konsekwencji przeszukania komornik dokonał zajęcia następujących przedmiotów znalezionych w mieszkaniu: jeden zegarek damski (...); jeden zegarek męski (...); jeden zegarek męski L. S.; jeden zegarek męski R. E. (...); (...) 32GB, seria (...); jeden laptop T. seria (...) plus ładowarka; 14 banknotów o nominałach 100 zł; 3 banknoty o nominałach 100 USD; 1 banknot o nominale 50 USD; 1 banknot o nominale 20 USD; 7 banknotów o nominałach 10 USD; 2 banknoty o nominałach 5 USD; 2 banknoty o nominałach 1 USD; zalaminowaną paczkę banknotów 100 zł -10 paczek po 100 banknotów po 100 zł - opisanych jako wypłacone z Banku (...).01.2012r nr (...). Wypłata tych pieniędzy nastąpiła z V Oddziału powyższego banku w Ł..

Zajęcia dokonano we wszystkich postępowaniach toczących się wobec M. H., a mianowicie w sprawach: Km 45/13, Km 123/13, Km 151/13, Km 211/13 oraz Km 212/13.

W protokole zajęcia komornik określił wartość szacunkową iPada na kwotę 2.800 zł, natomiast laptopa T. na kwotę 1.200 zł. Wartość zegarków wycenić miał biegły sądowy.

Komornik pouczał M. H., że do protokołu zajęcia może zgłosić prawa osób trzecich do zajętych przedmiotów. Dłużnik stwierdził, że jedynie zegarek R. jest jego własnością, natomiast pozostałe zajęte rzeczy nie stanowią jego własności. Komornik kilkakrotnie informował go, że powinien podać do protokołu zajęcia, kto jest właścicielem zajętych rzeczy. Dłużnik nie powiedział, do kogo należą zajęte przedmioty, powtarzał jedynie, że nie są jego własnością. Dłużnik odmówił podpisania protokołu zajęcia.

Po przeprowadzonej czynności komornik z zajętymi rzeczami ruchomymi oraz pieniędzmi opuścił mieszkanie dłużnika. Zajęte ruchomości pozostają pod dozorem komornika sądowego. Natomiast wszystkie zajęte pieniądze – w tym dolary USD – zostały przez komornika rozliczone. Częściowo zostały zarachowane na koszty postępowań egzekucyjnych, w tym na poczet kosztów zastępstwa adwokackiego w egzekucji, w pozostałej części zaś przekazane zostały wierzycielowi (...) sp. z o.o. w Ł. - na poczet egzekwowanych należności. Przekazanie wszystkich środków pieniężnych na rzecz wierzyciela nastąpiło w ciągu 4 dni od ich zajęcia.

Dłużnik pozwanej spółki (...) posiadał rachunek w banku (...) SA V Oddział w Ł.. Pismem z dnia 27 lutego 2013r bank poinformował komornika, że na koncie tym brak jest środków umożliwiających całkowitą lub częściową realizację zajęcia, którego wcześniej komornik dokonał.

Lokal mieszkalny nr (...) położony w Ł. przy u. Hetmańskiej 10 stanowi własność M. H., syna M. H..

G. A. K. na stałe mieszka w Stanach Zjednoczonych, ma amerykański paszport. M. H. jest bratem powoda. On również ma obywatelstwo amerykańskie i w paszporcie amerykańskim figuruje jako M. H..

G. A. K. kupił na terenie Stanów Zjednoczonych (...)a 32GB, seria (...) oraz laptop T. seria (...), płacąc za to kartą. Przedmioty te powód przywiózł do Polski i były one w mieszkaniu przy ul. (...) w Ł.. G. A. K. przyjeżdża do kraju praktycznie co roku, przebywa wówczas w Polsce przez jakiś czas. Był w Polsce przez kilka tygodni na przełomie maja i czerwca 2012r. Wówczas był m. in. w B. u P. K., syna swojej żony. P. K. przekazał mu kwotę 100.000 zł tytułem zwrotu części pożyczki, której wcześniej G. K. udzielił P. K.. W 2003 roku powód pożyczył P. K. 30.000 dolarów, natomiast w 2007 roku kwotę 50.000 dolarów. Kwotę 100.000 zł G. A. K. wziął ze sobą i pojechał do brata M. H. do Ł..

M. H. jest prezesem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe i Handlowe (...) w A., przy czym w KRS ujawniony jest jako M. H..

G. A. K. w listopadzie 1984 roku w Stanach Zjednoczonych udzielił pełnomocnictwa swojemu bratu M. H..

M. H. przebywa zarówno w Polsce, jak i Stanach Zjednoczonych. Będąc w Polsce mieszka m.in. w mieszkaniu syna w Ł..

W dniu 27 lutego 2013r M. H. pobrał zaliczkę w kwocie 1.400 zł ze spółki (...) sp. z o.o. w A..

Przy tak ustalonym stanie faktycznym oraz po dokonaniu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, że w niniejszej sprawie przedmiotem rozpoznania są dwa żądania dwóch odrębnych podmiotów. Jedno to powództwo G. A. K. o zwolnienie od egzekucji 4 zegarków na rękę o wartości 100 zł, iPada WI-FI o wartości 2.800 zł, laptopa T. o wartości 1.200 zł, 100.000 zł w gotówce i 425 USD w gotówce. Natomiast drugie to powództwo (...) sp. z o.o. w A. o zwolnienie od egzekucji 1.400 zł w gotówce. Podstawę prawną tak sformułowanych powództw stanowi przepis art. 841 § 1 k.p.c. Sąd stwierdził jednak, że realizacja roszczenia o zwolnienie zajętych pieniędzy od egzekucji nastąpić może jedynie do czasu przekazania wierzycielowi tych środków albowiem z tą chwilą nie ma już przedmiotu zajęcia i zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji nastąpić już nie może. Tymczasem poza sporem pozostaje, iż komornik w toku prowadzonych postępowań egzekucyjnych rozdysonował wszystkimi środkami pieniężnymi zajętymi w dniu 28 lutego 2013r, a więc zarówno kwotami 100.000 zł i 1.400 zł, jak i kwotą 452 USD. Zostały one przekazane wierzycielowi w części na zaspokojenie dochodzonych należności, w części na zaspokojenie kosztów zastępstwa adwokackiego w egzekucji, w części zaś na koszty postępowania egzekucyjnego.

Tak więc – zdaniem sądu - z tej przyczyny żądania pozwu G. A. K. o zwolnienie od egzekucji 100.000 zł w gotówce i 452 USD w gotówce oraz pozwu (...) sp. z o.o. w A. o zwolnienie od egzekucji 1.400 zł w gotówce nie mogły być uwzględnione i podlegały oddaleniu.

Za niezasadne również, a co za tym idzie podlegające oddaleniu, uznał Sąd Okręgowy żądanie G. A. K. o zwolnienie od egzekucji czterech zegarków - jednego damskiego, trzech męskich. W jego ocenie powód nie udowodnił swojego prawa własności do tych zegarków. Ubocznie dodał, że w zakresie zegarka męskiego R. E. (...) dłużnik w toku zajęcia komorniczego, jak również w toku niniejszej sprawy wskazywał, że stanowi on jego własność.

Sąd uwzględnił natomiast żądanie G. A. K., oparte na przepisie art. 841 § 1 k.p.c., o zwolnienie od egzekucji iPada WI-FI o wartości 2.800 zł oraz laptopa T. o wartości 1.200 zł. Przedłożonymi dokumentami powód wykazał swoje prawa do tych rzeczy. Wskazane w tych dokumentach numery serii pokrywają się bowiem z numerami serii tych przedmiotów ujawnionymi przez komornika sądowego w protokole zajęcia ruchomości.

Sąd I instancji stwierdził dalej, że powodowie na terminie rozprawy poprzedzającym wydanie wyroku zgłosili żądanie ewentualne (alternatywne) w odniesieniu do gotówki zajętej w toku czynności w dniu 28 lutego 2013r, w związku z przekazaniem tej gotówki wierzycielowi, domagając się zasądzenia na ich rzecz stosownych kwot. I te jednak żądania Sąd Okręgowy uznał za niezasadne i podlegające oddaleniu. Podkreślił bowiem, że ich uwzględnienie możliwe byłoby jedynie w sytuacji wykazania przez każdego z powodów prawa własności do zajętej gotówki w złotych polskich i dolarach amerykańskich. Tymczasem okoliczności tych żądań z powodów nie udowodnił.

G. A. K. nie wykazał bowiem, aby zajęta gotówka w kwocie 100.000 zł i 452 dolarów stanowiła jego własność. Zajęte przez komornika sądowego środki pieniężne były we władaniu dłużnika M. H. i komornik miał prawo dokonać ich zajęcia, dłużnik nie wskazał zaś praw osób trzecich do tej gotówki w złotych polskich oraz dolarach amerykańskich. Niniejsze postępowanie nie wykazało, aby pieniądze te stanowiły własność powoda G.A. K.. Wręcz przeciwnie w odniesieniu do kwoty 100.000 zł przedstawione dowody wskazują, że były to pieniądze dłużnika, podjęte z jego konta bankowego. Również co do kwoty 452 dolarów, która była w posiadaniu dłużnika, można przyjąć, że należała do niego, skoro dłużnik funkcjonuje zarówno w polskiej jak i amerykańskiej przestrzeni prawnej.

W ocenie sądu również powodowa spółka z o.o. (...) nie wykazała, aby kwota 1.400 zł, zajęta przez komornika w dniu 28 lutego 2013 r., była tą samą kwotą, którą wcześniej prezes zarządu wypłacił ze spółki.

Z tych względów – poza uwzględnioną częścią żądania G. A. K. – Sąd Okręgowy oddalił powództwa zarówno główne, jak i ewentualne.

O kosztach postępowania w zakresie powództwa spółki z o.o. (...) w A. orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zaś o kosztach procesu w zakresie powództwa G. A. K. na mocy art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w części oddalającej powództwo, tj. w zakresie pkt.2 i 3 oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu pkt.4, zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną i dowolną ocenę materiału dowodowego, bez jego wszechstronnego rozważenia, polegającą na wprowadzeniu sprzecznych z materiałem dowodowym i nielogicznych wniosków z jego oceny, a w szczególności przyjęcie, że świadek M. H. „w styczniu 2012 r. wypłacił pieniądze z własnego banku celem oddania ich bratu” w związku z czym „wersja zdarzeń podana przez M. H. jest całkowicie wykluczona”, „nielogiczna i niespójna”. Ponadto przez uznanie, że „twierdzenia o jakiejś naprawie zegarka, która w konsekwencji nie została wykonana, to również wersja zbudowana na potrzeby tego postępowania”, odmowę wiarygodności zeznaniom świadka U. O. z tego powodu, że „nie była przy zajęciu, a przy wypłacie pieniędzy nie opisywała zaś ich numerów, stąd nie może wiedzieć, czy banknoty o nominale 100 zł. zajęte przez komornika i opisane numerami są to te same banknoty, które wypłaciła prezesowi spółki” oraz odmowę wiarygodności zeznaniom M. H. co do tego, że zgłaszał komornikowi prawa osób

trzecich do zajętych przedmiotów z tego powodu, że „pozostają w sprzeczności z zeznaniami komornika oraz z treścią sporządzonych przez niego dokumentów”;

- art. 249 k.p.c. poprzez nieuznanie mocy dowodowej dokumentu księgowego w postaci dowodu wypłaty zaliczki z 27.02.2013 r., który jest dokumentem przedsiębiorstwa handlowego ;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia, a w szczególności podstawy oddalenia powództwa ewentualnego o zwrot świadczenia nienależnego;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art.845 k.c. przez jego niezastosowanie i w konsekwencji nie uznanie, że pieniądze w kwocie 101.400 zł. i 425 USD, przekazane przez powodów dłużnikowi, miały charakter depozytu nieprawidłowego i ich zwrot nie musiał być dokonany wyłącznie zgodnie z numerami serii na banknotach;

- art.6 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powodowie nie wykazali, że „zajęta gotówka w kwocie 100.000 zł. i 452 USD stanowiła własność powoda G.A. K., a kwota 1.400 zł. własność (...) Spółka z o.o.”, przy braku jakichkolwiek dowodów przeciwnych ze strony pozwanej;

- art.410 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy żaden z powodów nie był w ogóle zobowiązany wobec pozwanego, który otrzymał świadczenie nienależnie wyegzekwowane od nich przez komornika.

W konsekwencji powyższych zarzutów skarżący wnieśli o zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz Georga A. K. kwoty 100.000 zł. i 452 USD oraz na rzecz (...) Spółka z o.o. kwoty 1.400 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu; zwolnienie od egzekucji 4 zegarków na rękę o wartości 100 zł oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych ewentualnie według zestawienia kosztów złożonego na rozprawie.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja obu powodów jako niezasadna podlegała oddaleniu, choć nie do końca z przyczyn, o których w niej mowa.

Przede wszystkim na wstępie należy wskazać, że powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi w zakresie punktów 2,3 i 4, a zatem oddalającej w pozostałej części powództwo G.´a A.K. (pkt.2), oddalającej w całości powództwo Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego i Handlowego (...) sp. z o.o. w A. (pkt.3) oraz rozstrzygającej o kosztach procesu. Jak zresztą trafnie zauważył Sąd Okręgowy, w niniejszej sprawie mamy do czynienia z żądaniami dwóch odrębnych podmiotów. Choć bowiem w pozwie o zwolnienie przedmiotów od egzekucji, w którym jako powodów wskazano „G. A. K.” oraz (...) Spółka z o.o. w A.” powodowie wnieśli niejako łącznie o zwolnienie od egzekucji 4 zegarków na rękę o wartości 100 zł, iPada WI-FI o wartości 2.800 zł, laptopa T. o wartości 1.200 zł, 100.000 zł w gotówce i 425 USD w gotówce i 1.400 zł w gotówce, to jednak z uzasadnienia pozwu wynika, że zajęte przedmioty stanowiły przede wszystkim własność powoda G.´a A. K., natomiast jedynie kwota 1.400 zł w gotówce stanowiła własność spółki (...) sp. z o.o. w A.. Na takie wyraźne rozróżnienie roszczeń obu powodów wskazuje się w apelacji powodów, o czym świadczy zawarty w niej wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powodowie wnosili o zwolnienie zajętych przedmiotów od egzekucji, a zatem podstawę prawną ich żądania był przepis art. 841 § 1 k.p.c. W ramach zgłoszonego żądania domagali się między innymi zwolnienia od egzekucji zajętych przez komornika środków pieniężnych. Już w odpowiedzi na pozew strona pozwana podniosła, że żądanie powodów w tym zakresie nie może być w żadnej mierze uwzględnione choćby z tego względu, że całość środków pieniężnych pochodzących z kwestionowanego przez powodów zajęcia została rozliczona w ramach egzekucji, ich część otrzymał pozwany jako wierzyciel, a część rozliczono na poczet kosztów zastępstwa adwokackiego

oraz kosztów egzekucji. Na tę okoliczność pozwany złożył stosowne dowody. Tym samym podnosił, iż skoro nie ma już przedmiotu zajęcia, to domaganie się jego zwolnienia nie jest możliwe.

Powodowie, choć nie zaprzeczyli powyższym twierdzeniom, nadal jednak popierali swoje powództwo o zwolnienie zajętych przedmiotów od egzekucji - a zatem w dotychczasowym kształcie - aż do rozprawy z dnia 29 maja 2014 roku, poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku, na której pełnomocnik powodów – zajmując ostateczne stanowisko w sprawie - podtrzymał żądanie pozwu, wnosząc o zwolnienie spod zajęcia wszystkich przedmiotów wymienionych w pozwie łącznie z gotówką, jednakże w przypadku środków pieniężnych wniósł ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda G. a A. K. kwoty 100.000 zł i kwoty 425 dolarów USD z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu, a na rzecz powoda (...) sp. z o.o. w A. kwoty 1.400 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu.

Choć Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku odnotował powyższą okoliczność, a nadto w swych rozważaniach prawnych dokonał merytorycznej oceny zasadności tak powództwa głównego, jak i żądania ewentualnego dotyczącego zasądzenia na rzecz powodów wskazanych przez nich kwot, to jednak nie dał temu wyrazu w komparacji swego wyroku, określając nadal jako przedmiot powództwa jedynie zwolnienie przedmiotów od egzekucji. Ponieważ jednak w uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji wyraźnie stwierdził, że zarówno powództwa główne, jak i ewentualne w zakresie środków pieniężnych podlegały oddaleniu, Sąd Apelacyjny uznał, że wyrok należy odczytywać kompleksowo wraz z jego uzasadnieniem, co oznacza, że rozstrzygnięcie zawarte w punktach 2 i 3 odnosi się zarówno do powództwa głównego, jak i żądania ewentualnego. Ubocznie należy wskazać, że w taki też sposób wyrok ów interpretują apelujący powodowie. Co najbardziej jednak istotne w sprawie, powodowie domagają się w swej apelacji zmiany wyroku w zaskarżonej części i zasądzenia od pozwanego na rzecz G. A.K. kwoty 100.000 zł. i 452 USD oraz na rzecz (...) Spółka z o.o. kwoty 1.400 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu oraz zwolnienia od egzekucji 4 zegarków na rękę o wartości 100 zł, co oznacza, że w zakresie 4 zegarków powód G. A. K. nadal domaga się uwzględnienia powództwa wytoczonego na podstawie art. 841 § 1 k.p.c., zaś w zakresie środków pieniężnych powodowie domagają się wyłącznie uwzględnienia żądania ewentualnego. Świadczą o tym zarówno zarzuty, jak i uzasadnienie apelacji. Po pierwsze skarżący zarzucają sądowi naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia, a w szczególności podstawy oddalenia powództwa ewentualnego o zwrot świadczenia nienależnego, jak i naruszenie art. 410 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie. W uzasadnieniu zaś apelacji podnoszą, że wydanie wierzycielowi środków pieniężnych nie stanowiących własności dłużnika, jest na podstawie art. 410 § 2 k.c. świadczeniem nienależnym, podlegającym zwrotowi przez wierzyciela na rzecz osób trzecich i zasądzenia takiegoż świadczenia domagają się od pozwanego na swoją rzecz.

W apelacji nie ma natomiast żadnych zarzutów odnoszących się do rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, oddalającego powództwo obu powodów o zwolnienie spod egzekucji zajętych środków pieniężnych. Tymczasem Sąd I instancji czynił w tym zakresie stosowne ustalenia faktyczne, przyjmując, że wszystkie zajęte pieniądze – w tym dolary USD – zostały przez komornika rozliczone. Częściowo zostały zarachowane na koszty postępowań egzekucyjnych, w tym na poczet kosztów zastępstwa adwokackiego w egzekucji, w pozostałej części zaś przekazane zostały wierzycielowi (...) sp. z o.o. w Ł. - na poczet egzekwowanych należności. Przekazanie wszystkich środków pieniężnych na rzecz wierzyciela nastąpiło w ciągu 4 dni od ich zajęcia. Ustaleń tych skarżący jednak nie kwestionują, podobnie jak i oceny sądu, że realizacja roszczenia o zwolnienie zajętych pieniędzy od egzekucji nastąpić może jedynie do czasu przekazania wierzycielowi tych środków albowiem z tą chwilą nie ma już przedmiotu zajęcia i zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji nastąpić już nie może. Podjęta przez pełnomocnika powodów dopiero na rozprawie apelacyjnej próba podważenia powyższego (nota bene zasadnego) wniosku Sądu Okręgowego, jest całkowicie bezzasadna, ponadto pozostaje w rażącej sprzeczności z wnioskami apelacji. Te zaś, o czym była mowa już wcześniej, zmierzają przede wszystkim do uwzględnienia żądania ewentualnego i zasądzenia na rzecz powodów wskazanych kwot.

W tym jednak zakresie Sąd Apelacyjny nie może dokonać merytorycznej oceny zasadności apelacji albowiem w przedmiotowej sprawie nie doszło w sposób skuteczny do przedmiotowej zmiany żądania obu powodów.

O czym była mowa powyżej, powodowie aż do rozprawy poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku popierali powództwo o zwolnienie wszystkich wskazanych w pozwie zajętych przedmiotów od egzekucji, natomiast na tejże rozprawie doszło do przedmiotowej zmiany powództwa, w ramach której powodowie domagali się przede wszystkim uwzględnienia powództwa o zwolnienie zajętych przedmiotów od egzekucji jako powództwa głównego a jedynie w przypadku braku gotówki i nie uwzględnienia powództwa o zwolnienie jej od egzekucji, wnosili o zasądzenie na swoją rzecz wskazanych konkretnie kwot wraz z ustawowymi odsetkami od daty doręczenia odpisu pozwu.

Bez wątplenia oba roszczenia mają całkowicie inną podstawę faktyczną oraz prawną. W przypadku powództwa wytoczonego w trybie art. 841 § 1 k.p.c. jego istotą jest żądanie zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, która narusza prawa osoby trzeciej. Jest to powództwo o ukształtowanie prawa, mające charakter procesowy. Przyjmuje się, iż roszczenie oparte na treści tego przepisu stanowi środek merytorycznej obrony osoby trzeciej, której prawa zostały naruszone przez egzekucję i ma na celu przeciwstawienie się prowadzonemu postępowaniu z określonego przedmiotu. Dla jego zasadności podstawowe znaczenie ma to, czy powództwo takie zgłoszone zostało w okresie toczenia się egzekucji obejmującej rzecz ruchomą, stanowiącą własność powoda. Tylko w tym okresie możliwy byłby sposób ochrony praw podmiotowych powoda przewidziany w art. 841 § 1 k.p.c. i domaganie się zwolnienia zajętej rzeczy od egzekucji. Jak jednak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 października 2007 roku, sygn. IV CSK 271/07, OSNC 2009/1/14, Biul.SN 2008/1/17 w sprawie o zwolnienie zajętej rzeczy od egzekucji powód może - po dokonaniu przez komornika sprzedaży zajętej rzeczy ruchomej - z zachowaniem miesięcznego terminu przewidzianego art. 841 § 3 k.p.c. - aż do chwili przekazania wierzycielowi kwoty uzyskanej ze sprzedaży - żądać zwolnienia tej kwoty od egzekucji.

Tymczasem w rozpoznawanej sprawie, powodowie, posiadając wiedzę o rozdysonowaniu przez komornika zajętych środków pieniężnych, w dalszym ciągu popierali powództwo o zwolnienie ich spod zajęcia, zgłaszając żądanie ewentualne o zasądzenie od pozwanego kwot w wysokościach odpowiadających zajęciu, przy czym to żądanie ewentualne jest de facto całkowicie nowym żądaniem zapłaty. W tym też zakresie – jak wynika dopiero z treści zarzutów apelacji – powodowie powołują się na przepis art. 410 § 2 k.c., traktując otrzymane przez pozwanego zajęte wcześniej środki pieniężne, a wypłacone mu przez komornika w toku postępowania egzekucyjnego, jako świadczenie nienależne.

Nie może budzić wątpliwości, że powód może co do zasady zgłosić żądanie ewentualne na wypadek nieuwzględnienia żądania sformułowanego jako podstawowe i usytuowane na pierwszym miejscu. Z istoty tak sformułowanego powództwa wynika, iż sąd o roszczeniu ewentualnym (tym wskazanym na drugim miejscu) może orzec tylko wtedy, gdy nie przyjmuje za uzasadnione podstawy żądania pierwszego. Jeżeli w chwili orzekania (art. 316 w związku z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) żądanie pierwotne pozostaje aktualne, sąd orzeknie o tym żądaniu, bez rozstrzygnięcia w sentencji wyroku co do żądania ewentualnego. Natomiast, gdy w chwili orzekania przedmiot świadczenia pierwotnego nie istnieje lub jego podstawy okazują się bezzasadne wówczas sąd oddalając żądanie pierwotne orzeka (pozytywnie lub negatywnie) o żądaniu ewentualnym.

Warunkiem jednak rozstrzygnięcia o żądaniu ewentualnym jest jego skuteczne zgłoszenie, z dokładnym przytoczeniem przede wszystkim podstawy faktycznej, a w tym wypadku wskazania także podstawy prawnej.

W realiach przedmiotowej sprawy powodowie dokonali przedmiotowej zmiany powództwa, w ramach której zgłosili żądanie ewentualne o zapłatę, jedynie ustnie do protokołu rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku. Tymczasem zgodnie z treścią art. 193 § 2¹ k.p.c. zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym, za wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne. Wskazać przy tym należy, że zmiana powództwa może polegać na wystąpieniu z nowym roszczeniem obok pierwotnego bądź też na zgłoszeniu nowego roszczenia zamiast pierwotnego. Przepis ten normuje zmianę przedmiotową powództwa, obejmującą jego istotne elementy, którymi są żądanie i podstawa dochodzonego roszczenia. Interwencja w treść żądania musi być na tyle ważka, żeby kształtowała powództwo o treści odmiennej od dotychczasowej zamiast lub obok zgłoszonego wcześniej. Zmianą taką są wszystkie te czynności, które prowadzą do zmiany ilościowej lub jakościowej żądania, a więc wprowadzają nowe żądania, wycofują dotychczasowe albo w istotny sposób zmieniają podstawę faktyczną, doprowadzając do nowego prawnego

uzasadnienia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 lutego 2013 r. sygn. I ACa 1390/12, LEX nr 1293167, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 października 2012 r., sygn. I ACa 454/12, LEX nr 1237854).

Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego zgłoszone przez powodów żądanie ewentualne stanowi jakościowo całkowicie odmienne żądanie niż powództwo główne, oparte na przepisie art. 841 § 1 k.p.c., będąc tak naprawdę nowym roszczeniem. Jedynie na marginesie należy zaznaczyć, że zważywszy na charakter powództwa wywodzonego z przepisu art. 841 § 1 k.p.c. wątpliwości budzi możliwość zakwalifikowania go jako żądania ewentualnego.

Niemniej jednak, ponieważ zdaniem Sądu II instancji, nie doszło do skutecznej zmiany przedmiotowej powództwa w zakresie zgłoszenia żądania ewentualnego (a do jego uwzględnienia zmierza głównie apelacja obu powodów) Sąd Okręgowy nie miał podstaw do jego merytorycznej oceny i rozstrzygnięcia o nim. Nie mają więc żadnego znaczenia rozważania sądu meriti zaprezentowane w tym zakresie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny nie miał podstaw do dokonania merytorycznej oceny zasadności apelacji w tej części, która odnosi się właśnie do żądania ewentualnego skoro nie zostało ono skutecznie zgłoszone, zwłaszcza, że zarzuty podniesione w apelacji dotyczą wyłącznie zagadnienia związanego ze środkami pieniężnymi. Oddalenie apelacji w tym zakresie ma więc w istocie jedynie wymiar czysto formalny i nie tamuje prawa powodów do dochodzenia roszczenia o zasądzenie od pozwanego wskazanych we wniosku apelacyjnym kwot na drodze odrębnego procesu.

Jedynie na marginesie należy zauważyć, że stosownie do dyspozycji przepisu art. 193 § 1 k.p.c. zmiana powództwa jest dopuszczalna, jeżeli nie wpływa na właściwość sądu. W przypadku powodowej spółki Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego i Handlowego (...) sp. z o.o. w A. jej roszczenie o zapłatę, zgłoszone jako żądanie ewentualne, z uwagi na wartość przedmiotu sporu, determinowałoby właściwość rzeczową sądu rejonowego. Trudno przy tym nie dostrzec, że także w przypadku powództwa głównego, choć zostało ono ujęte „kompleksowo” co do obu powodów, ze wskazaniem jako łącznej wartości przedmiotu sporu kwoty 107.000 zł, to jednak w przypadku powodowej spółki dotyczy zajętych środków pieniężnych o wartości 1.400zł.

Odnosząc się natomiast już merytorycznie do apelacji w części, w jakiej dotyczy ona oddalenia powództwa o zwolnienie od egzekucji zajętych 4 zegarków (pkt.2 wyroku), nie zasługiwała ona na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w apelacji brak jest jakichkolwiek zarzutów czy to procesowych, czy też naruszenia przepisów prawa materialnego odnoszących się do częściowego oddalenia powództwa w tym aspekcie. Ma to o tyle istotne znaczenie albowiem sąd odwoławczy jest związany zarzutami procesowymi. Choć więc ich brak dawał pełne podstawy Sądowi Apelacyjnemu do uznania, że apelacja powoda G. a A.K. w tym zakresie jest niezasadna, to jednak Sąd II instancji podzielił zarówno ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w tej materii, przyjmując je za własne, jak i dokonaną przez niego ocenę dowodów i wyciągnięte na jej podstawie wnioski. Jedynie na marginesie należy wskazać na niekonsekwencję samego powoda, który domaga się zwolnienia od egzekucji zajętych 4 zegarków, gdy tymczasem będąc przesłuchany w trybie art. 299 k.p.c. podał, że były tylko 3 zegarki. Na taką ilość wskazywał również świadek M. H., kategorycznie zeznając, że jeden z zegarków, tj. R. stanowił jego własność, natomiast co do pozostałych nie wskazał ich właściciela.

Reasumując, mając powyższe rozważania na uwadze, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji obu powodów, Sąd Apelacyjny oddalił ją, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono w myśl art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 13 ust.1 pkt.2) w zw. z § 6 pkt.2) i 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).